

Dzisiejszy numer kosztuje jak zwykłe 20 groszy.

Nai. poczt. opł. rycz.

Numer zawiera 16 stron druku.

Wydanie: F

Cena numeru
w Krakowie
na drogówkach

20 gr.

ILUSTROWANY

KURIER CODZIENNY

Reklama nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marian Dąbrowski.

Naczelnym Rejestrator przynajmniej
w poniedziałki i soboty od 1–2 pop.

Rok XVII.

Kraków, środa 2 czerwca 1926.

Nr. 149.

Marszałek Piłsudski wybrany Prezydentem Rzeczypospolitej
lecz wyboru nie przyjął.



Odwołane uprzednio wyścigi

Wielkopolskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych
w Tarnowskich Górach, odbędą się w dniach 3, 6 i 13
czerwca br. Dnia 10 czerwca odbędą się konkursy
hipiczne w Tarnowskich Górach. Szczegóły w pro-
gramach 2118



TABLETKI "VITA" Gisziblerskie i Bilińskie za-
stępują w zupełności o 200% droższe wody min-
eralne. Na składzie w spiętach i drogoerjach. 2114

DWOJE STARCOV OPUSZCZONYCH (zona nienie-
czalne chorą) nie mają znikąd porozumienia, proszą
litościwe serca o wsparcie. Laskawie ofiarowanie przy-
muje Administracja Kuriera sub „dla zioszczalnych”.



Archiwum Ziemi Krakowskiej

Marszałek Piłsudski wybrany Prezydentem Rzeczypospolitej.

Warszawa, 31 maja. Godz. 11.45 Marszałek Piłsudski wybrany został Prezydentem Rzeczypospolitej już w pier-

szem głosowaniu

Za Marszałkiem Piłsudskim oświndęły się 292 głosów, za kandydatem prawa-

wicy wojewodą Bnińskim 193, białych kartek 61.

Ostatnie chwile przed wyborem.

Zarządzenia władz.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 maja. Godz. 9-ta. Komisarz rzadu gen. Składowski wydał zarządzenia, zmierzające do zupełnego bezpieczeństwa Zgromadzenia Narodowego i zapewnienia spokoju stolicy. W tym celu dzielnica sejmowa została już o godz. 6-tej rano zamknięta, a ruch ulicznego wstrzymany aż do ukończenia obrad Zgromadzenia Narodowego.

Policja przeprowadzała przez kordony jedynie posłów, senatorów, przedstawicieli rządu i prasy, oraz publiczność za specjalnymi zaproszeniami. Ruch tramwajów został już o godz. 8-mej rano w okolicy sejmu wstrzymany.

Kordony policji znajdują się na Nowym Świecie, Brackiej, Placu Trzech Krzyży, Alejach

Ujazdowskich, oraz w wójtach wszystkich prze-

cnic. W ten sposób ulica Wiejska została odcięta od reszty miasta. Wszystkie ogrody miejskie, nie wyłączając Łazienek, zostały pozamkane.

Policja otrzymała rozkaz niedopuszczenia do najmniejszych się nawet gromadzeń publiczności. Wszystkie próby przedarcia się przez kordony, z których strony pochodzą, będą odniesione przez policję najbardziej radikalnymi środkami. W nocy przeprowadziły władze bezpieczeństwa raz jeszcze dokładne oględziny gmachu sejmowego i zbadano wszystkie piwnice, ogrody i zakamarki.

Kandydatem prawicy wojewoda poznański Bniński.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 maja. Godz. 9-ta. (Wir). Wstał jasny, słoneczny poranek w dniu Zgromadzenia Narodowego. Gmach sejmowy przy ul. Wiejskiej otoczony i odcięty od reszty miasta wielokrotnym kordonem policji jest środkiem powszechnego załatwiania. Poprzez kilkakrotną kontrolę policyjną przerasta się Wasz korespondent do gmachu sejmowego, dokąd podążają zewsząd członkowie Zgromadzenia Narodowego.

Sytuacja wytworzona wczorajszą obradami stronników prawicowych sprawdza się do pewności, iż z urny wyjdzie Marsz. Piłsudski. Prawicy znów przeciwstawiają demonstracyjną kandydaturę monarchistycznej, wojewody poznańskiego, Bnińskiego.

Zespołenie wszystkich głosów prawicy, a więc: Z. L. N., Ch. D. i Ch. B. z kilku Dzikimi daje teoretycznie maksimum około 220 głosów. Jest to maksimum dla którego, że ze stronnicą Ch. D. zgłębiło się do marszałka Rataja 9-tu członków, z senatorem Thulium i posłem Mianowakiem na czele, którzy oświadczyli się za kandydaturą marszałka Piłsudskiego.

Pozostała kandyatura marszałka Piłsudskiego padnie 123 głosy lewicy polskiej: P. F. S., Stronnictwa Chłopskiego, Wyzwolenia i Klubu Pracy, dalej 46 głosów Koła Żydowskiego, 22 głosy Zjednoczenia Niemieckiego, grupy ka. Okenia 2 głosy, Niemieckiej Partii Chłopskiej 7 głosów, oraz około 8 głosów dzielich.

Do tego dodać należy głosy Piasta, które padną obecnie z uchwałą powziętą wczoraj na kandyturę marszałka Piłsudskiego. Tak więc przypuszczalnie Piast odda przynajmniej 50 głosów na Marszałka Piłsudskiego, a podobne stanowisko zajmie niezawodnie N. P. B., który pod nadzorem lokalnych organizacji swoich, zmieli dotyczeńowy nastrój. Także na stanowisko N. P. B. wywarła wpływ kandyatura monarchistycznej Bnińskiego, która nie pozwala temu stronnikowi republikańskiemu głosować na nich.

Tak więc prawdopodobnie już w pierwszym głosowaniu wyjdzie zwycięska z urny Marszałek Piłsudski.

Jak dokonano wyboru Marszałka Piłsudskiego?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 maja. Godz. 10. Marszałek Sejmu — rzy uroczystość Zgromadzenia o godz. 10 min. 5, powołując na sekretarzy senatorów Grützmacherem i

Glogera, oraz posłów Niedbalskiego, Ledwocha i Buska.

Zgłoszono oficjalnie dwie kandydatury: mianowicie Marszałka Piłsudskiego i wojewody poznańskiego Bnińskiego, poczem przystąpiona do głosowania.

Sen. Grützmacher, jako sekretarz Zgromadzenia odzyskał nazwiska posłów i senatorów. Kandydaturę Marszałka Piłsudskiego zgłosił pos. Marek, p. Bnińskiego — przez Gąbińskiego.

Punktualnie o godz. 11'06 ukonczono głosowanie, poczem nieobecni posłowie na zarządzenie marszałka jeszcze raz byli wywoływani do głosowania.

Ostatecznie okazało się, że nieobecni są i nieusprawiedliwili swojej nieobecności następujący posłowie i senatorowie: senator Baranow-Serpiusz, posel Kiernik, senatorka Lewczanowska, senator Lubieński, posel Osiecki Stanisław, posel Pietrowski, posel Tymoszczuk i posel Witos. Usprawiedliwili swoją nieobecność posel Kurylowi i posel ks. Wójcicki Aleksander.

Po przeprowadzeniu głosowania marszałek Rataj zarządził 15-minutową przerwę na czas obliczania głosów.

Punktualnie o godzinie 11'25 rozpoczęto po przerwie posiedzenie marszałek Rataj.

Na podstawią protokołu skrytynium marszałek stwierdził i załomnicował Zgromadzeniu Narodowemu, co następuje:

Głosowało posłowie i senatorów 546, głosów nie ważnych oddano 61, ważnych 485, absolutna większość 243.

Za Marszałkiem Piłsudskim oddano głosów 292, za dr. Adolphem Bnińskim 193.

Marszałek oświadczył, że Prezydentem Rzeczypospolitej został wybrany Józef Piłsudski, poczem marszałek Rataj wezwał urzędującego sekretarza senatora Grützmachera do odczytania urzędowego protokołu Zgromadzenia Narodowego.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu, p. marszałek Rataj zwrócił się do członków Zgromadzenia Narodowego o położenie w gmachu Sejmu, zapowiadając, że około godziny po porozumieniu się z sektem będzie miał możliwość powiadomienia członków Zgromadzenia Narodowego o terminie następnego Zgromadzenia Narodowego, które będzie przeznaczony do odbioru przesyłki od elektora i ewentualnie, o ile elekt nie przyjedzie do wyboru, do wyboru nowego kandydata. Na tem posiedzeniu zamknięto o godzinie 11'35.

Marszałek Piłsudski nie przyjął wyboru.

(Telefonem od naszego korespondenta)

pisani ustawy regulaminowej o Zgromadzeniu Narodowym udało się do Marszałka Piłsudskiego aby mu ozajmić wynik głosowania i zapisać, czy wybór przyjmuje.

Godz. 12'40. Całe Zgromadzenie Narodowe oczekuje powrotu delegatów Zgromadzenia Narodowego od elektora.

O godz. 12'45 do lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych przybył, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, marszałek Sejmu

Rataj w towarzystwie premiera dra Bartla po powrocie od Marszałka Piłsudskiego i oznajmił:

„Tuz po zakończeniu Zgromadzenia Narodowego Marszałek Piłsudski nadesiał pismo z oświadczenie, że wybór nie przyjmuje. Tekst tego pisma panował obrzydzenie za chwilę. Pojechalem do p. Małego Marszałka Piłsudskiego z premierem Bartłomiejem Marszałkiem Piłsudskim potwierdził swą decyzję i oświadczył, że jest ona nieodwołalna”.

List rezygnacyjny.

Warszawa, (AW) Godz. 12'50. W doreczonym marszałkowi liście Marszałek Piłsudski wyraża podziękowanie za wybór i stwierdza, że stanowisko Prezydenta przyjąć nie może.

Treść listu Marszałka Piłsudskiego do p. Rataja

jest następująca:

„Min. spraw wojsk. Warszawa dnia 31-go maja 1926.

Panu Marszałku: Dziękuję Zgromadzeniu Narodowemu za wybór. Po raz drugi w nim

© digitalizacja: mbc.małopolska.pl



móże jako sw. Prezydent dostosować się do obojętnego konstytuji, który odnosi możność bezpieczeństwa działania na stanowisku prezydenta Rzeczypospolitej.

Z tych samych powodów Marszałek nie chciał już kandydować w roku 1922. Otwarcie jego poglądu, które wyraził jasno, powtarzając je następnie wielokrotnie, czyni to w swoich wyoirzeniach prasowych, czy też w przemówieniach publicznych, pozostały, jak widać, niesmiemione.

Przyjście przez p. Marszałka wybór w chwilę obecnego marszałka wywołać, zdaniem tych kół, dałoby jać wątpliwości w obosie, na którego czele Marszałek dokonał prawnego mowy, abowiem Marszałek Piłsudski w Belwedercie przy obecnej konstytucji pozwawiony byłby istotnie władze i byłby ukazany jedynie na reprezentację.

Marsz. Piłsudski gotów jest pomagać przyszłemu Prezydentowi.

Nie znaczy to jednak, że Marszałek chce się uchylać od dalszej odpowiedzialności. Jest on dalej gotów brać udział w swoim zakresie i depozycji przyszłemu wybranemu naro. Trudno jednakże mówiąc dalej te kola — aby Marszałek sam tworzył sceńki i aby sam w naszym lityku rókiem wykonywał pracę, jakiej państwa wymaga. Marszałek szuka partnera, aby mógł z nim dzielić władze i odpowiedzialność. Partnera takiego znalazły n. p. w premierze Bartlu. Marszałek dalej daży do

tego, aby mógł z przyszłym Prezydentem pracować w kierunku zmiany konstytucji i rozszerzenia władzy Prezydenta.

Prof. Mościcki nie jest „bezwankownym” kandydatem.

Jest to logiczny wynik czynu Marszałka Piłsudskiego w dniach 12, 13 i 14 maja. Trudno więc, aby Marszałek wywrócił swoich poglądów, którym hołduje od sierpnia lat. Marszałek pościelił na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej p. Mościckiego, wybitnego uczonego, znanego chłubnie zarówno w kraju jak i zagranicą. P. Marszałek nie będzie jednak nalegał na ten wybór i wybory jużniejsze będą się równie swobodne, bez żadnego przesuwu,

sie w Katowicach wielka manifestacja powstańców śląskich na cześć Marszałka Piłsudskiego. Oddziały powstańców z orkiestrą i z powiatu Katowickiego ustawili się na rynku przed gmachem teatru. Zobaczono się na rynku przed gmachem teatru.

Następnie przejmował prezes związku Kornika, który oświadczył, że powstańcy słacy, przedstawiciele jakolikże oddają się wazyce do dyspozycji Marszałka Piłsudskiego i na jego rok zaakceptowali go. Wysłano telegram z powiatu Katowickiego Ani, który oświadczył, że pocztymarszałka Piłsudskiego mają na celu zbrojne życie publiczne w Polsce. Lud pracujący biegłowski tym poczynieniom, albowiem spodziewał się, że do końca przyjdzie. Idzie czyst i prawidłowy. Dobra gościa do rozwoju. Podobno przemówienie wygłosił major w rezerwie Ludvík Láskowksi, który podkreślił, że dziedzina państwa przesywa historyczną chwilę, albowiem łączy się z głosami całego kraju w Polsce, w tych przelomowych czasach.

W manifestacji wzięły udział wielotysięczne tłumy. Do powstańcy przyłączyli się liczni robotnicy. Enthusiasmem okrywanymi na cześć Marszałka Piłsudskiego manifestacji się zakończyła. Po manifestacji powstańcy grupami z orkiestrami rozeszli się do swoich miejsc zamieszkania w największym porządku.

Wielkie manifestacje w Łodzi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 31 maja (W). Dzisiaj od wieczernego rana tłumy ludzi zebrały się, wyciągając wiadomość z Warszawy. O godzinie 10 ukazały się pierwsze nadzwyczajne wydania dzienników, które ukazywały się następnie co pół godziny. Tłumy ludzi wystawały przed biurami technicznymi, gdzie umieszczone były radiowe aparaty, słuchały audycji radiowej stacji warszawskiej o przebiegu Zgromadzenia Narodowego.

Wiadomość o wyborze Marszałka Piłsudskiego Prezydentem, wywołała w mieście niesłychany entuzjazm, a wiadomość o rezygnacji wywołała wśród robotników głęboką smutność. Wieczór około godz. 9-tej na Wodnym Rynku odbył się wielki wiec, zwolany przez POW, Związek Legionów i organizację lewicową. Z Wodnego Rynku udał się następnie pochod robotników i strzelców, liczący kilka tysięcy osób, przez ulice miasta na Plac Wolności, śpiewając: Pierwsza Brygada i Czerwony sztandar. Wznoszono okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego oraz wołano: *przez sojusznik i senatem*. Do późna wieczoru panowało w mieście wiele podniecenia.

Wrażenie w Krakowie.

(cz.) Wiadomość o wyborze Prez. Rzeczypospolitej Marszałka Piłsudskiego w Krakowie nadeszła o godz. 12-tej. W wielu domach wywieszono flagi i wystawiono pocztymarszałka. Na ulicach zapalone zostały silne okryzki.

Kiedy około godz. 1.30 nadeszła wiadomość o rezygnacji Marszałka Piłsudskiego — dało się zauważać silne przygryźcia. Ulice Krakowa zrosły się publicznością, pragnącą dowiedzenia się umowyowania tego kroku i nowych wiadomości.

Wrażenie rezygnacji Marsz. Piłsudskiego wśród robotników.

(w.) Wczoraj około godz. 5-tej popołudnia zgromadziły się przed Domem robotniczym przy ul. Dwarskiej tłumy robotników. Wiadomość o rezygnacji Marszałka Piłsudskiego wywołała wśród zebranych wrażenie przypominające. Około godziny 7-mej przemówił do zebranych redaktor "Naprzodu" Haasek, który wygłosił powody rezygnacji. Po przemówieniu p. Haaseka wśród okrzyków na cześć Marszałka Piłsudskiego i poda Dąbskiego, zgromadzenie w zupełnym spokoju rozeszło się do domów.

Manifestacyjne zebranie.

(w.) O godzinie 8-tej popołudnia odbyło się zebranie Legionistów w lokalu własnym przy ul. Floriańskiej. Po wysłuchaniu przemówień prof. L. Tomaszewskiego, p. Pochmarskiego, oraz p. Strelka, przyjęto akademickie rezolucje, domagające się natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu, oraz oddania zewnętrznej влады w państwie Marszałkowi Piłsudskiemu.

Dzisiaj o godz. 8-tej odbyło się w lokalu Związku (Floriańska 53) zebranie legionistów.

Wieści z prowincji.

(w.) 7 sierpnia z zachodniej Małopolski otrzymaliśmy wiadomość o odbytych w dniu wieczornym zgromadzeniach i manifestacjach na cześć Marszałka Piłsudskiego, przy których dołączano się niezwłoczonego rozwieszenia Sejmu i Senatu.

Manifestacje w Katowicach na cześć Marsz. Piłsudskiego.

Katowice, 31 maja (H). Dzisiaj wieczorem odbyła

Wiadomość o wyborze Marsz. Piłsudskiego przyjęta Wielkopolska spokojnie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Poznań, 31 maja (T). Wiadomość o wyniku wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej, która nadeszła o godzinie 12-tej w południe, przyjęto na ogólnie spokojnie.

Kontrkantryd wojewoda Brniński liczy 42 lat, jest synem hr. Karola Brnińskiego z Czarnotek i Emilią z Podhorskich, wnukiem zasłużonego obywatela wielkopolskiego Adolfa Brnińskiego, założyciela Teatru Polskiego w Poznaniu. Wojewoda Brniński ukończył studia rolnicze w Niemczech, po czym administrował majątkiem własnym Gultowy, dziedziczącym po stryju. W czasie wojny światowej pełnił z ramienia władz okupacyjnych służbę administracyjną w Świdnicy, następnie był komisarzem zarządu w Łodzi. Po odzyskaniu niepodległości Brniński wrócił do Wielkopolski i został mianowany pierwszym starostą w Świdnicy. Następnie został wybrany prezydentem województwa Świdnickiego. W sierpniu 1922 został

